

Co jest ze mną? – Quebonafide

What the fuck is wrong with you?

What the fuck is wrong with you?

What the fuck is wrong with you?

What the fuck is wrong with you?

Ja nigdy nie śpię, czaisz?

A ciągle żyję snami

Nad łóżkiem plakat z alternatywnymi modelkami

Na twarzy nowe dziary, bawię się jak pojebany

Myślisz, że serio się w to wczuwam,

Kim ja jestem dla nich?

Myślisz, że serio się w cokolwiek

Kiedykolwiek wczuwam?

Chcę tylko najpierw cię przelecieć,

A potem pofruwać

Skarbie, bo wolę grejpfruta niż nugat

Skarbie, dlatego jak possiesz mi fiuta,

Powiem jak się bawię

Świetnie, przez całe to gorzkie jebane życie

Dziary na wardze,

Czemu los mnie całuje w policzek?

Połykasz łzy, bo tu kurwa nie wypada ryczeć

Te suki świdrują tu wzrokiem

Mnie jak Bazyliszek

Mam pierdoloną znieczulicę, idę przez ulicę

A może leżę i umieram, i tak tylko piszę?

A może leżę i umieram, bo chcę cię usłyszeć?

Ale codzienność to nie pierdolony

Koncert życzeń

What the fuck is wrong with you?

Co jest ze mną? Boże co jest ze mną?

What the fuck is wrong with you?

Co jest ze mną? Boże co jest ze mną?

What the fuck is wrong with you?

Co jest ze mną? Boże co jest ze mną?

What the fuck is wrong with you?

Co jest ze mną? Boże co jest ze mną?

Wszystko jest czarne tak jak
Rolls Royce Phantom, ej
Spytaj tych głupców kurwa o co walczą, ej
Na plecach bagaż mam, nie kurwa Jan Sport, ej
Siedzę zwieszony jak jebany iPhone 6, ej
Bo ścierwo znowu mi nie daje zasnąć
W kółko otwieram i zamykam paszport, hej
Wbiłem już prawie wszystkie szpilki w mapę
Więc możesz znów być dla mnie całym światem
What the fuck is wrong with you?
Co jest ze mną? Boże co jest ze mną?
Co jest ze mną? Boże co jest ze mną?
What the fuck is wrong with you?
Co jest ze mną? Boże co jest ze mną?
Co jest ze mną? Boże co jest ze mną?
What the fuck is wrong with you?
What the fuck is wrong with you?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych